



Obchody 85. rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Bykowni

Cmentarz w Bykowni jest jednym z dwóch - obok charkowskich Piatichatek - cmentarzy katyńskich na terytorium Ukrainy. W tym miejscu w zbiorowych mogiłach pogrzebano około 150 tys. ofiar komunizmu różnych narodowości, w tym ok. 3,5 tys. Polaków z listy katyńskiej, zabitych przez sowieć w 1940 r.

Uroczystościom, zorganizowanym przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych z udziałem delegacji rządowej, przewodził szef UdSKIOR Lech Parell, który reprezentował premiera Donalda Tuska. Uczestniczyli w nich m.in. ministrowie kultury Polski i Ukrainy, Hanna Wróblewska i Mykoła Toczycki.

W obchodach smutnej rocznicy wzięli udział też:

Piotr Łukasiewicz – charge

W 85. rocznicę podjęcia przez Moskwę decyzji o rozstrzelaniu polskich jeńców, przebywających w obozach na terenie ówczesnego ZSRR, Polacy i Ukraińcy 5 marca wspólnie oddali hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej spoczywającym na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bykowni pod Kijowem. Uroczystość w Bykowni rozpoczęły zaplanowane w Polsce obchody, które odbywają się w ramach ustanowionego przez Sejm RP Roku Pamięci Polskich Bohaterów z Katynia, Miednoje, Charkowa i Bykowni.



d'affaires ad interim Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie, Natalia Kałmykowa – Minister ds. Weteranów Ukrainy, Ołeksandr Miszczenko – zastępca Ministra Spraw Zagranicznych Ukrainy, Julia Hnatiuk – p.o. przewodniczącej Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej, Wołodymyr Tyliyszczak – zastępca przewodniczącej Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej, Wiktor Wojnałowicz – zastępca przewodniczącego Państwowej Służby Ukrainy ds. Polityki Etnicznej i Wolności Sumienia, Paweł Owad – Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie, Bohdan Netreba - p.o. dyrektora Narodowego Rezerwatu Historycznego i Kulturowego „Bykowskie Mogiły”, duchowieństwo.

Ciąg dalszy na str. 2

Konferencja międzynarodowa

POLSKO-UKRAIŃSKA współpraca wojskowa – tradycje i perspektywy

Polski Centrum Mieroszewskiego we współpracy z Ambasadą RP w Kijowie organizowały konferencję poświęconą kluczowym aspektom współpracy wojskowej między Polską a Ukrainą, która odbyła się 7 marca w Kijowie.

Głównym celem konferencji „Polsko-ukraińska współpraca wojskowa – tradycje i perspektywy” jest analiza relacji wojskowych obu krajów. Politycy, dyplomaci, eksperci w zakresie polityki bezpieczeństwa oraz historycy wyczerpująco omówili szanse i wyzwania, stojące przed Polską i Ukrainą w sprawach z zakresu bezpieczeństwa i obronności, a także spoglądają na te zagadnienia z perspektywy historycznej. Trwa wojna, ale też strategiczna debata o przyszłości bezpieczeństwa Europy. Jak Polska i Ukraina rozwijają współpracę militarną? Jakie są zagrożenia ze

strony Rosji? Co dalej z pomocą USA i strategią NATO?

Jakie były tematy dyskusji:

- ✓ rola Polski jako państwa flankowego NATO,
- ✓ współpraca obronna Polski i Ukrainy – wspólne projekty wojskowe,
- ✓ rosyjskie zagrożenia hybrydowe – cyberataki, sabotaż, ataki na infrastrukturę,
- ✓ rola USA i Unii Europejskiej w dalszym wsparciu Ukrainy,
- ✓ modernizacja armii i rozwój europejskiego przemysłu zbrojeniowego.

Ciąg dalszy na str. 5

Akcja ludzi dobrej woli

Zakończenie inicjatywy „Serce dla Żołnierza”

W dniu 20 lutego ostatnie paczki ze zbiórki w ramach inicjatywy „SERCE DLA ŻOŁNIERZA” trafiły do rąk tych, którzy każdego dnia bronią naszej wolności (tym razem udało się przekazać je do żołnierzy trzech batalionów).

Wraz z paczkami przekazaliśmy nie tylko niezbędne artykuły spożywcze, higieniczne i medyczne, ale także zakupione dzięki zebraniom środkom grzałki i stazy taktyczne. Każdy produkt, każda paczka to wyraz naszej troski, wdzięczności i niezłomnego wsparcia.

W ostatnim przekazaniu uczestniczyła koordynatorka inicjatywy i przedstawicielka Młodzieżowego Sektora Związku Polaków Ukrainy Karolina Jermak. To ona, w imieniu wszystkich darczyńców, przekazała żołnierzom wyrazy uznania i otuchy. Bo ta inicjatywa to coś więcej niż zbiórka – to wspólne serce, które bije dla tych, którzy potrzebują nas teraz najbardziej!

DZIĘKUJEMY każdemu, kto dotychczas się do tej pięknej akcji – zarówno osobom prywatnym, jak i organizacjom z Kijowa, Zaporozża, Borystawia, Irpienia, Kociubińskiego i Kaniowa. Wasza hojność

i zaangażowanie są bezcenne! Szczególne podziękowania kierujemy do Wiktora Marenycza, członka ZG ZPU, który przekazał aż 200 pudeł croissantów – bo nawet w trudnych chwilach warto dodać odrobinę słodyczy i nadziei!

Niech ta inicjatywa przypomina nam, że razem możemy więcej. Wspólnie dajemy siłę, nadzieję i wsparcie. Serce dla Żołnierza to nie tylko akcja – to znak naszej jedności!

Informacja Związku Polaków Ukrainy



Paczki ze zbiórki w ramach inicjatywy „SERCE DLA ŻOŁNIERZA” trafiły do rąk tych, którzy każdego dnia bronią naszej wolności

Obchody 85. rocznicy Zbrodni Katyńskiej w Bykowni

Ciąg dalszy ze str. 1

Obecni byli również przedstawiciele Biura Attache Obrony przy Ambasadzie RP w Kijowie, Polskiej Policji i Staży Granicznej, Zarządu Głównego Sybiraków, Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r., Federacji Rodzin Katyńskich, Związku Polaków Ukrainy, Federacji Organizacji Polskich w Ukrainie i Międzynarodowego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Polskich.

„Stoimy tu z wielkim wzruszeniem na Polskim Cmentarzu Wojennym w Bykowni, jako jedynym obecnie nam dostępnym miejscu pochówku ofiar Zbrodni Katyńskiej. Przyjechalśmy tutaj, aby uhonorować wszystkie ofiary tej zbrodni, a robimy to w dzień 5 marca nie przypadkowo. To właśnie tego dnia 85 lat temu biuro polityczne sowieckiej partii komunistycznej podjęło decyzję o wymordowaniu polskich jeńców wojennych. Chcemy, aby ten dzień był zawsze pamiętany, aby nie uszło niczyj uwagi to, że Zbrodnia Katyńska była przemyślanym, szczegółowo ugruntowanym i zaplanowanym mordem, w którym krew na rękach ma, przede wszystkim, całe kierownictwo ówczesnej rosj” – zainaugurował uroczystość szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Lech Parell.

„Państwo polskie ma nie tylko obowiązek pielęgnowania pamięci o swoich bohaterach i ofiarach, ale także dbania o ich groby, jako symbole naszej historii i naszej tożsamości. Każdy cmentarz wojenny, każda mogiła – to świadectwo poświęcenia tych, którzy oddali życie za Ojczyznę. Dziś, gdy za naszą wschodnią granicą, gdy tutaj trwa brutalna wojna, widzimy, jak historia zatacza krąg. Niewinni ludzie giną, broniąc swojej ziemi przed agresorem. To przestroga dla świata i przypomnienie, że wolność nie jest dana raz na zawsze” – zauważyła w swoim przemówieniu Minister Kultury Polski Hanna Wróblewska.

Minister Kultury i Komunikacji Strategicznej Ukrainy Mykoła Toczycki zwrócił uwagę, że sowieci nie tylko zamordowali obywateli polskich z listy kateńskiej, ale chcieli też zniszczyć pamięć o nich. „Chylimy dziś czoła przed dziesiątkami tysięcy ofiar totalitarnego reżimu sowieckiego. Oficerowie, przedstawiciele polskiej inteligencji, prawnicy, dziennikarze,



inżynierowie, naukowcy, nauczyciele, lekarze. Pochowani tutaj, w bykowniańskim lesie, zostali straceni podwójnie. Ginęli z rąk katów NKWD, których drugim zamiarem było zabicie pamięci o nich” – powiedział.

„Szczepimy pamięć tysięcy oficerów i obywateli polskich pochowanych tutaj, składam wyrazy szczerego współczucia, zarówno rodzinom ofiar, znajdującym się tutaj, jak i przybywającym w Polsce. Dzielimy z Wami ten ból, który miał miejsce 85 lat temu, ale dzielimy z Wami też ten ból, który przeżywamy obecnie... Przyczyna jest ciągle ta sama – carska rosj, sowiecka rosj, putinowska rosj... Nie liczyli się z ludźmi, zarówno kiedyś, jak i teraz, człowiek dla nich jest niczym. Ale mamy dzisiaj szansę skończyć z tym złem, żołnierze ukraińscy oddają swoje życie, aby to zło przestało istnieć” – zaznaczył Ołeksandr Miszczenko – zastępca Ministra Spraw Zagranicznych Ukrainy.

„Jakże pięknie, dobitnie, głośno w tym strasznym bykowniańskim lesie zabrzmiały hymny: Polski i Ukrainy. Wbrew temu, czego chcieli sowieci, a teraz chcą rosjanie, ani polskość nie zmarła, ani ukraińskość nie umiera. Państwo

w swoich wystąpieniach pięknie opowiedzieliście o historii i oddajemy cześć pomordowanym, zabitym żołnierzom, funkcjonariuszom, cywilom, urzędnikom, lekarzom, nauczycielom, którzy tu są pochowani i tym, którzy wciąż jeszcze nie zostali w tych lasach odnalezieni. Ale chcę powiedzieć, akurat tego dnia, w tym czasie, kiedy rosyjskie rakety, bomby spadają na miejsca ukraińskiej i polskiej pamięci, również tutaj na Bykownię i na Babij Jar, chcę oddać cześć żołnierzom ukraińskim, którzy są porywani, gnębieni, torturowani przez agresora rosyjskiego...” – powiedział Piotr Łukasiewicz – charge d'affaires ad interim Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Kijowie.

Po przemówieniach czcigodnych uczestników uroczystości odmówiono modlitwę w intencji ofiar komunistycznej zbrodni pod przewodnictwem przedstawicieli Wszechukraińskiej Rady ds. Kościołów i Organizacji Religijnych, po której przedstawiciele rządu RP i Ukrainy, Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, korpusu dyplomatycznego i środowisk polskich Ukrainy złożyli wieńce, oddając hołd tym, których los skazał na śmierć w mrokach sowieckich katowni.

Oprac. DK

21 września 2012 w Bykowni – podmiejskim lesie pod Kijowem – został uroczysto otwarty Polski Cmentarz Wojenny – Czwarty Cmentarz Katyński. Bykownia to miejsce, gdzie potajemnie zwożono i zakopywano zwłoki ofiar masowych mordów czynionych na obywatelach Ukrainy różnych narodowości, w tym Polaków w czasach stalinowskich w okresie tzw. Wielkiego Terroru w latach 1937–1940. Liczbę zamordowanych, spoczywających tu w bezimiennych dołach śmierci, szacuje się na wiele tysięcy.

Jak wspominają świadkowie, w 1937 roku w lesie bykowniańskim postawiono wysoki, niemal trzymetrowy, pomalowany na zielono parkan, ogradzający obszar 5 hektarów, a potem prawie każdej nocy przyjeżdżały tu kolumny ciężarówek przykryte brezentem – od 3-ch do 6-ciu samochodów. Na czele kolumny i na jej końcu jechały samochody osobowe.

Skręcały z szosy do lasu, w miejsce, dokąd specjalnie wytyczono polną drogę, koleiny której wysielano faszyną, by zataić często występujące ślady krwi. Wszyscy wiedzieli, że w tych samochodach przewożą zwłoki. Ciężarówki znikły za tym parkanem, a potem też, zamykające kolumnę, tzw. „emki” (osobowe samochody sztabowe) z wyłączonymi światłami. Po chwili brama zamykała się i wtedy za parkanem włączano światło.

Dziś nekropolia upamiętnia los 3435 polskich obywateli – ofiar tzw. „Zbrodni Katyńskiej”, jak pisał Beria „zatwardziłych, nierokujących poprawy wrogów władzy sowieckiej”, zamordowanych przez NKWD w 1940 r. z rozkazu politbiura sowieckiej partii komunistycznej.

Istnienie masowych grobów ujawniono w 1971 roku. Znalezione szczątki pochowano we wspólnej mogile, umieszczając na pomniku informację, że spoczywają tam „ofiary hitlerowskich mordów z lat 1941–1943”. Po upadku Związku Radzieckiego ujawniono, że w miejscu tym spoczywają stalinowskie ofiary z lat 1934–1939. Następnie odkryto, że wśród spoczywających w lesie pod Kijowem są także ofiary mordu kateńskiego.

Od 2001 roku w Bykowni pracowały zespoły Rady Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa, kierowane przez prof. Andrzeja Kolę. Znalezione przy szczątkach przedmioty potwierdziły, że spoczywają tam obywatele RP.

28 listopada 2011 roku prezydenci Polski i Ukrainy wmurowali akt erekcyjny pod budowę Polskiego Cmentarza Wojennego w Bykowni. Uroczyste otwarcie cmentarza odbyło się 21 września 2012 roku. Otwarta została również ukraińska część cmentarza, na której spoczywają ofiary NKWD zamordowane podczas stalinowskiego terroru w latach 30. XX wieku, w tym również Polacy.



Przedstawiciele Związku Polaków Ukrainy i Federacji Organizacji Polskich w Ukrainie

NOTA BENE



POLSKA

■ Relację z Pańskiej rozmowy z Prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zeleńskim oglądaliśmy z przerażeniem i niesmakiem – napisał Lech Wałęsa w liście otwartym do Donalda Trumpa. (Pełny jego tekst publikujemy obok.)

■ Elon Musk napisał na platformie X: „Mój system Starlink jest podstawą ukraińskiej armii. Jeśli go wyłączę, cały front upadnie”. Szef polskiego MSZ Radosław Sikorski odpowiedział – „Koszty Starlinków dla Ukrainy pokrywa polskie Ministerstwo Cyfryzacji. Jeśli SpaceX okaże się niewiarygodnym dostawcą, będziemy zmuszeni szukać innych”.

■ Prace nad podatkiem od przychodów big techów w Polsce skrytykował przysły ambasador USA w Polsce Thomas Rose: „To niezbyt mądre! Autodestrukcyjny podatek, który zaszkodzi tylko Polsce i jej relacjom z USA. Prezydent Trump również odpowie odwetem, jak i powinien zrobić. Odwołajcie podatek, aby uniknąć konsekwencji!” – napisał. Rzeczpospolita Polska jest suwerennym krajem, który ma prawo podejmować decyzje, jeśli chodzi o regulacje, które obowiązują na jego terytorium – odpowiedział marszałek Sejmu Szymon Hołownia.

UKRAINA

■ Poziom zaufania spotecznego do prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zeleńskiego wzrósł z 57 do 68 proc. po zaostrzeniu stosunków Kijowa z Waszyngtonem, szczególnie po kłótni Zeleńskiego z prezydentem USA Donaldem Trumpem w Białym Domu – podał Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii (KMIS).

■ Cztery osoby z otoczenia prezydenta USA Donalda Trumpa spotkały się z przeciwnikami politycznymi prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zeleńskiego, m.in. z byłą premier Julią Tymoszenko i byłym prezydentem Petrem Poroszenko – podał portal Politico. Rozmowy miały dotyczyć przeprowadzenia wyborów prezydenckich w Ukrainie.

ŚWIAT

■ Spotkanie Donalda Trumpa i Wołodymyra Zeleńskiego zakończyło się kłótnią między dwoma liderami i wiceprezydentem JD Vancem. Trump oskarżył Zeleńskiego o brak szacunku, zarzucał mu, że igra z III wojną światową. Trump wstrzymał całą pomoc przekazywaną Ukrainie, w tym udostępnianie danych wywiadowczych.

■ Wielu europejskich liderów i polityków zareagowało wyrazami wsparcia dla Ukrainy po gwałtownym sporze, jaki w piątek (7.03) wywiązał się w Białym Domu między prezydentami USA i Ukrainy, Donaldem Trumpem i Wołodymyrem Zeleńskim. Donald Tusk napisał: Dear Ukrainian friends – you are not alone.

■ Wiceprzewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Gregory Meeks wezwał administrację Donalda Trumpa do zniesienia „nielegalnego” zamrożenia wsparcia dla Ukrainy. Podobne opinie wyrazili inni Demokraci, a także senator Republikanów Susan Collins.

■ Były prezydent Ukrainy Wiktor Juszczenko zwrócił uwagę, że po raz pierwszy od 20 lat Ukraina w dialogu z USA doznała poniżenia i upokorzenia.

■ Szef MSZ rosj Ławrow oświadczył, że prezydent USA Donald Trump jest „pragmatykiem”, a jego współpracownicy, w tym sekretarz stanu Marco Rubio, „to ludzie absolutnie rozsądni”. Ławrow skrytykował ideę obecności sił europejskich w Ukrainie.

■ Kłótnia prezydentów USA i Ukrainy w Białym Domu świadczy o tym, że nastąpiła „nowa era nikczemności” – oświadczyła szefowa MSZ Niemiec Annalena Baerbock. Dodata, że Niemcy muszą ściślej współpracować z Polską, Francją i innymi państwami w sprawie obrony Ukrainy.

■ Czuję głęboki wstyd patrząc jak prezydent mojego kraju pomiata i upokarza ofiarę rosyjskiej agresji, wbrew strategicznym interesom Ameryki – powiedział PAP Ian Brzezinski, były wysoki rangą urzędnik Pentagonu. Zachowanie Trumpa sprawiło wrazenie, jakby wykonywał polecenia putina – dodał.

■ Członkowie anglosaskiego sojuszu wywiadowczego Five Eyes (Pięcioro Oczu) oraz służby z Izraela i Arabii Saudyjskiej rozważają ograniczenie informacji, którymi dzielą się z USA – podała stacja NBC News. Ma to być odpowiedź na pojednawcze podejście administracji prezydenta USA Donalda Trumpa do rosj.

■ Elon Musk nazwał senatora Demokratów Marka Kelly’ego zdrajcą w kontekście jego wizyty w Kijowie. Kelly, były astronauta, wzywał do dalszego wspierania Ukrainy.

■ Z elewacji ambasady USA w Sztokholmie zniknął żółto-niebieski baner: „WeStandwithUkraine”. Hasło zapewniające o wsparciu Ukrainy przez USA zawisło na elewacji ambasady niedługo po rozpoczęciu 24 lutego 2022 r. przez rosj pełnowymiarowej inwazji na Ukrainę.

■ Co najmniej jedna osoba zginęła, a trzy inne odniosły obrażenia w wyniku „zmasowanego ataku” ukraińskich dronów na Moskwę i okolice – poinformował 10 marca gubernator obwodu moskiewskiego, cytowany przez AFP.

■ 12 marca odbyły się w Arabii Saudyjskiej rozmowy delegacji Ukrainy i USA. Ze wspólnego oświadczenia wynika, że Ukraina wyraziła gotowość przyjęcia propozycji USA dotyczącej wdrożenia natychmiastowego, tymczasowego 30-dniowego zawieszenia broni, a USA natychmiast przywrócić wymianę informacji wywiadowczych i wsparcie wojskowe dla Ukrainy.

Rubryka przygotowana z wykorzystaniem materiałów
POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ

List Lecha Wałęsy i polskich opozycjonistów do Donalda Trumpa

Szanowny Panie Prezydencie,

Relację z Pańskiej rozmowy z Prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zeleńskim oglądaliśmy z przerażeniem i niesmakiem. Pańskie oczekiwania co do okazywania szacunku i wdzięczności za pomoc materialną udzieloną przez Stany Zjednoczone walczącej z Rosją Ukrainie uważamy za obraźliwe. Wdzięczność należy się bohaterskim żołnierzom ukraińskim, którzy przelewają krew w obronie wartości wolnego świata. To oni od ponad 11 lat, giną na froncie w imię tych wartości i niepodległości swojej Ojczyzny zaatakowanej przez putinowską Rosję.

Nie rozumiemy jak przywódca państwa, które jest symbolem wolnego świata, może tego nie widzieć. Nasze przerażenie wywołało także to, że atmosfera w Gabinetcie Ovalnym podczas tej rozmowy przypominała nam tę, którą dobrze pamiętamy z przesłuchań przez Służbę Bezpieczeństwa i z sal rozpraw w komunistycznych sądach. Prokuratorzy i sędziowie na zlecenie wszechwładnej komunistycznej policji politycznej też nam tłumaczyli, że to oni mają w rękę wszystkie karty, a my żadnych. Domagali się od nas zaprzestania działalności, argumentując, że z naszego powodu cierpią tysiące niewinnych ludzi. Pozbawili nas wolności i praw obywatelskich, ponieważ nie godziliśmy się na współpracę z władzą i nie okazywaliśmy jej wdzięczności. Jesteśmy zszokowani, że podobnie potraktował Pan Prezydenta Wołodymyra Zeleńskiego.

Historia XX wieku pokazuje, że za każdym razem, gdy Stany Zjednoczone chciały zachować dystans wobec demokratycznych wartości i swoich europejskich sojuszników, kończyło się to zagrożeniem dla nich samych. Zrozumiał to Prezydent Woodrow Wilson, który zdecydował o przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do I Wojny Światowej w 1917 roku. Zrozumiał to Prezydent Franklin Delano Roosevelt, decydując po ataku na Pearl Harbour w grudniu 1941 roku, że wojna w obronie Ameryki toczyć się będzie nie tylko na Pacyfiku, ale także w Europie, w sojuszu z zaatakowanymi przez III Rzeszę państwami.

Pamiętamy, że bez Prezydenta Ronalda Reagana i amerykańskiego zaangażowania finansowego nie udało się doprowadzić do rozpadu imperium Związku Radzieckiego. Prezydent Reagan miał świadomość, że w sowieckiej Rosji i krajach przez nią podbitych cierpią miliony zniewolonych ludzi, w tym tysiące więźniów politycznych, którzy za swoje poświęcenie, w obronie demokratycznych wartości, płacili wolnością. Jego wielkość polegała m.in. na tym, że bez wahania nazwał ZSRR mianem „Imperium Zła” i wydał mu zdecydowaną walkę. Zwyciężyliśmy, a pomnik Prezydenta Ronalda Reagana stoi dziś w Warszawie vis a vis ambasady USA.

Panie Prezydencie, pomoc materialna - wojskowa i finansowa - nie może być ekwiwalentem za krew przelaną w imię niepodległości i wolności Ukrainy, Europy, a także całego wolnego świata. Życie ludzkie jest bezcenne, nie da się zmierzyć jego wartości pieniędzmi. Wdzięczność należy się tym, którzy ponoszą ofiarę krwi i wolności. Dla nas, ludzi „Solidarności”, byłych więźniów politycznych komunistycznego reżimu służącemu sowieckiej Rosji jest to oczywiste.

Apelujemy o wywiązanie się Stanów Zjednoczonych z gwarancji, jakich udzieliły wraz z Wielką Brytanią w memorandum budapeszteńskim w 1994 roku, w którym zapisano wprost zobowiązanie do obrony nienaruszalności granic Ukrainy w zamian za oddanie przez nią swoich zasobów broni nuklearnej. Te gwarancje są bezwarunkowe: nie ma tam ani słowa o traktowaniu takiej pomocy jako wymiany gospodarczej.

Lech Wałęsa, b. więzień polityczny, przywódca Solidarności, prezydent III RP
Marek Beylin, b. więzień polityczny, redaktor wydawnictw niezależnych
Seweryn Blumsztajn, b. więzień polityczny, członek Komitetu Obrony Robotników
Teresa Bogucka, b. więzień polityczny, działaczka opozycji demokratycznej i Solidarności
Grzegorz Boguta, b. więzień polityczny, działacz opozycji demokratycznej, niezależny wydawca
Marek Borowik, b. więzień polityczny, niezależny wydawca
Bogdan Borusewicz, b. więzień polityczny, przywódca podziemnej Solidarności w Gdańsku
Zbigniew Bujak, b. więzień polityczny, przywódca podziemnej Solidarności w Warszawie
Władysław Frasyniuk, b. więzień polityczny, przywódca podziemnej Solidarności we Wrocławiu
Andrzej Gincburg, b. więzień polityczny, działacz podziemnej Solidarności
Ryszard Grabarczyk, b. więzień polityczny, działacz Solidarności
Aleksander Janiszewski, b. więzień polityczny, działacz Solidarności
Piotr Kapczyński, b. więzień polityczny, działacz opozycji demokratycznej
Marek Kossakowski, b. więzień polityczny, publicysta niezależny
Krzysztof Król, b. więzień polityczny, działacz niepodległościowy
Jarosław Kurski, b. więzień polityczny, działacz opozycji demokratycznej
Barbara Labuda, b. więzień polityczny, działaczka podziemnej Solidarności
Bogdan Lis, b. więzień polityczny, przywódca podziemnej Solidarności w Gdańsku
Henryk Majewski, b. więzień polityczny, działacz Solidarności
Adam Michnik, b. więzień polityczny, działacz opozycji demokratycznej, redaktor wydawnictw niezależnych
Sławomir Najnigier, b. więzień polityczny, działacz podziemnej Solidarności
Piotr Niemczyk, b. więzień polityczny, dziennikarz i drukarz podziemnych wydawnictw
Stefan Konstanty Niesiołowski, b. więzień polityczny, działacz niepodległościowy
Edward Nowak, b. więzień polityczny, działacz podziemnej Solidarności
Wojciech Onyszkiewicz, b. więzień polityczny, członek Komitetu Obrony Robotników, działacz Solidarności
Antoni Pawlak, b. więzień polityczny, działacz opozycji demokratycznej i podziemnej Solidarności
Sylvia Poleska-Peryt, b. więzień polityczny, działaczka opozycji demokratycznej
Krzysztof Pusz, b. więzień polityczny, działacz podziemnej Solidarności
Ryszard Pusz, b. więzień polityczny, działacz podziemnej Solidarności
Jacek Rakowiecki, b. więzień polityczny, działacz podziemnej Solidarności
Andrzej Seweryn, b. więzień polityczny, aktor, dyrektor Teatru Polskiego w Warszawie
Witold Sielewicz, b. więzień polityczny, drukarz niezależnych wydawnictw
Henryk Sikora, b. więzień polityczny, działacz Solidarności
Krzysztof Siemiński, b. więzień polityczny, dziennikarz i drukarz wydawnictw podziemnych
Grażyna Staniszevska, b. więzień polityczny, przywódczyni Solidarności regionu Beskidów
Jerzy Stępień, b. więzień polityczny, działacz opozycji demokratycznej
Joanna Szczęśna, b. więzień polityczny, redaktorka podziemnej prasy Solidarności
Ludwik Turko, b. więzień polityczny, działacz podziemnej Solidarności
Mateusz Wierzbicki, b. więzień polityczny, drukarz i publicysta wydawnictw niezależnych

Badania naukowe

Tematyczne spotkanie z okazji 85. rocznicy ZBRODNI KATYŃSKIEJ

5 marca 2025 roku w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Ukrainie odbyło się tematyczne spotkanie z okazji 85. rocznicy Zbrodni Katyńskiej dokonanej przez ZSRR. W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele polskiej delegacji rządowej, pracownicy Ambasady, naukowcy, członkowie kijowskich organizacji polonijnych oraz dziennikarze. Narodowy Rezerwat Pamięci „Bykowniańskie Mogiły” reprezentowali zastępca dyrektora generalnego ds. badań naukowych Tetiana Szeptycka oraz sekretarz naukowy Walerij Filimonichin.



W spotkaniu tematycznym z okazji 85. rocznicy Zbrodni Katyńskiej uczestniczył szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Lech Parell

Podczas spotkania przemówił Konsul RP w Kijowie Paweł Owad, który podkreślił znaczenie tej tragicznej rocznicy i wszystkich wydarzeń związanych z Katyniem dla społeczności polskiej. Wyraził także nadzieję, że Ukraińcy będą mieli możliwość szerzej poznać prawdę o tej zbrodni popełnionej przez ZSRR.



Walerij Filimonichin przedstawił zwięzłą relację na temat badań prowadzonych w Ukrainie nad „śladem katyńskim”

Sekretarz naukowy Narodowego Rezerwatu Pamięci „Bykowniańskie Mogiły” Walerij Filimonichin przedstawił zwięzłą relację na temat badań prowadzonych w Ukrainie nad „śladem katyńskim” oraz decyzji sowieckich organów represyjnych, które doprowadziły do „odciążenia więzień”, co w rzeczywistości oznaczało egzekucję polskich jeńców wojennych w więzieniach Kijowa, Charkowa, Chersonia i Mińska. Przedstawił również swoje argumenty, według których tzw. lista egzekucyjna Cwietuchina, obejmująca 3 435 osób, powinna być uznana za „Kijowską listę katyńską”. Zaznaczył jednak, że ostateczne ustalenie liczby ofiar stalinowskich represji wśród obywateli II Rzeczypospolitej, zamordowa-

nych w 1940 roku, będzie możliwe jedynie dzięki dalszym badaniom archeologicznym na miejscach masowych pochówków oraz odnalezieniu list polskich jeńców wojennych skierowanych na egzekucję do chersońskiego NKWD.

Walerij Filimonichin zaprezentował także swoją monografię pt. Kijowska adwokatura na przełomie epok: początki, losy, represje, w której szczegółowo przedstawił biografie kijowskich adwokatów i prawników, a także po raz pierwszy ujawnił nazwiska polskich prawników zamordowanych w Kijowie i pochowanych w Bykowni.

Pułkownik wymiaru sprawiedliwości w stanie spoczynku oraz badacz represji Andrzej Amons opowiedział o wysiłkach Prokuratury USRR i działaczy społecznych w celu ujawnienia prawdy o zbrodni katyńskiej oraz o swoim osobistym udziale w ekshumacjach w miejscowości



Andrzej Amons opowiedział o wysiłkach Prokuratury USRR i działaczy społecznych w celu ujawnienia prawdy o zbrodni katyńskiej

Piatichatki pod Charkowem. Na zakończenie spotkania Walerij Filimonichin i Andrzej Amons odpowiedzieli na pytania uczestników.

Tetiana SZEPTYCKA

„LISTY DO UKRAINY” - niezwykle koncert w odeskich katakumbach

Sztuka w czasie wojny

1 marca miał miejsce w odeskich katakumbach niezwykle koncert „Listy do Ukrainy”, w którym wystąpili: muzyk, kompozytor, realizator dźwięku - Tomasz Sikora oraz poeta, eseista, tłumacz i piosenkarz - Jurij Andruchowycz. Trzeci z zaproszonych artystów, ukraiński kontrabasista, obecnie żołnierz, niestety nie wystąpił przed publicznością, gdyż zatrzymała go w jednostce obowiązki wobec ojczyzny. I tylko rosję można winić za to, że genialny artysta walczy zamiast grać dla ludzi.

Idea tego wydarzenia, zorganizowanego przez Konsulat RP w Odessie, było upamiętnienie kilku wydarzeń i dat ważnych dla Ukrainy i całego świata: 24 lutego 2022 roku, kiedy miał miejsce barbarzyński atak Rosji na miasta i wioski ukraińskie oraz 1 marca 2022, czyli uzyskania przez Ukrainę rekomendacji



Parlamentu Europejskiego na oficjalnego kandydata do Unii Europejskiej.

Koncert poprzedziło wystąpienie Konsula Generalnego RP w Odessie, Pana Jacka Gocłowskiego, który powiedział: „24 lutego 2022 roku to nie jest dzień, który chcielibyśmy jakoś szczególnie upamiętniać, chcielibyśmy wymazać go z pamięci, ale nam nie wolno. Każdy przyzwoity człowiek ma obowiązek o tym dniu pamiętać, a także, jak powie-

dział niedawno premier Polski Donald Tusk, każdy przyzwoity człowiek powinien stać przy Ukrainie, zwłaszcza w kontekście tego, co wydarzyło się wczoraj w Białym Domu (spotkanie Prezydenta ZELEŃSKIEGO z Donaldem TRAMPem - przyp. redakcja). Ukraina walczy w obronie wartości, Ukraina walczy w obronie nas wszystkich”. A potem zgromadzeni w niewielkiej kameralnej sali zaproszeni goście wsłuchali się w słowa poezji Jurija



Muzyk i kompozytor Tomasz Sikora

Andruchowycza i towarzyszącą jej muzykę. Niezwykła aura tego miejsca spotęgowała wrażenie niezwykłości wydarzenia. Widzowie byli poruszeni, gratulowali i dziękowali organizatorom oraz wykonawcom. Sami artyści już po występie powiedzieli, że był to jeden z najciekawszych i najlepszych koncertów spośród wszystkich granych do tej pory.

Koncert wyraźnie wszystkim uświadomił, że sztuka w czasie wojny, tak jak i wszystkie inne aspekty życia, nie może być apolityczna.

Informacja własna



Muzyk, kompozytor, realizator dźwięku - Tomasz Sikora oraz poeta, eseista, tłumacz i piosenkarz - Jurij Andruchowycz podczas koncertu

Z wielką radością przekazujemy gratulacje dla

dr.hab. n. med. Haliny KOZINKIEWICZ,

wiceprezesa Polskiego Stowarzyszenia Medycznego

w Ukrainie im. prof. A. Święcickiego,

z okazji pięknego Jubileuszu 45-lecia!

Pani Halino, dziękujemy za Pani niezłomną postawę, serce pełne empatii i poświęcenie dla dobra innych. Pańska praca to przykład prawdziwego humanizmu i międzyludzkiej solidarności. Życzymy dalszych sukcesów i siły do kontynuowania tej niezwykle ważnej misji! Niech ten piękny wiek stanie się początkiem nowej, fascynującej drogi wypełnionej radosnymi chwilami w gronie najbliższych. Wszystkiego najlepszego!

Wielkie gratulacje składamy dla Pani Haliny, która w dniu 24 lutego została uhonorowana przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę Złotym Krzyżem Zasługi!

To zaszczytne wyróżnienie jest uhonorowaniem niezwykle zaangażowania w umacnianie przyjaznych relacji polsko-ukraińskich, niesienie pomocy potrzebującym oraz działalność charytatywną. Szczególne uznanie należy się za wkład w organizację i realizację pomocy humanitarnej w czasie wojny na terenie Ukrainy.

Związek Polaków Ukrainy, Redakcja „Dziennika Kijowskiego”



Polsko-ukraińska współpraca wojskowa – tradycje i perspektywy

Konferencja międzynarodowa

Ciąg dalszy ze str. 1

Konferencja zaczęła się od dyskusji wysokich rangą polityków z Polski i Ukrainy, w tym uczestniczyli: Paweł Zalewski – wiceminister obrony RP, Iwan Hawryluk – wiceminister obrony Ukrainy, Ernest Wyciszkievicz - dyrektor Centrum Mieroszewskiego (moderator).

Następnie zostały przedstawione dane na temat skali pomocy wojskowej udzielonej przez Polskę Ukrainie, a tak-



W pracy Konferencji wzięli udział przedstawiciele Związku Polaków Ukrainy



W trakcie konferencji odbyły się również trzy panele dyskusyjne, poświęcone strategicznym aspektom polsko-ukraińskiej współpracy

że wyniki badań o stosunku polskiej opinii publicznej do Ukrainy i Ukraińców.

W trakcie konferencji odbyły się również trzy panele dyskusyjne, poświęcone strategicznym aspektom polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej, roli współpracy Polaków i Ukraińców dla bezpieczeństwa europejskiego oraz wniosków, które można wyciągnąć z przeszłości.

W pracy Konferencji wzięli udział przedstawiciele Związku Polaków Ukrainy.

Oprac. DK

Projekt „Książka na front” w SKP „RODACY”

„Książka jest nauczycielem... uczy, jak walczyć o to, co najlepsze i budować wolne, szczęśliwe życie” (Blakytynij V. M.)

Projekt „Książka na Front”, zainicjowany przez wojskową organizację społeczną „Desant Kulturowy” cieszy się coraz większym zainteresowaniem i potwierdza wagę tej akcji.

4 marca kurator projektu Andrij Owczaruk odwiedził Kociubińskie Liceum nr 2, położone w obwodzie kijowskim. Serdeczne spotkanie z organizatorami wydarzenia, przedstawienie się, wywiad. Ciekawa rozmowa z uczniami. Dzieci zawsze zadają wiele pytań: Jakie książki czytają wojskowi, kiedy czytają, gdzie są przechowywane książki...? Przedstawiciele samorządu uczniów wyrazili wdzięczność za działania Frontu Kultury wspierające wojsko. Mark, uczeń pierwszej klasy, był szczególnie wzruszony. Dowiedziawszy się o takich gościach, chciał osobiście spotkać się z Andrijem Owczarukiem i uściskać mu dłoń.

Do akcji włączyli się członkowie Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego „Rodacy” oraz kadra pedagogiczna liceum, dostarczając książki na front.

Spotkanie zorganizowali członkowie SPK „Rodacy”, dyrektor Liceum nr 2 w Kociubińskim Oleg Gorowij, przy współpracy Rostysława Raczynskiego, członka zarządu SPU i prezesa stowarzyszenia „Dom Polski w Kijowie”.

Ludmiła ANTONENKO, prezes SPK „Rodacy”



Kurator projektu „Książka na Front” Andrij Owczaruk (L) odwiedził Kociubińskie Liceum nr 2, położone w obwodzie kijowskim

Kultura

Jubileuszowy Koncert Muzyczno-Poetycki

*Nigdy czarowniejszą pieśnią
Nie kusila Odysa syrena...
Gdyby fiołki i konwalie zamiast
pachnąć grać umiała, byłaby to
muzyka Chopina.*

(Leopold Staff)

1 marca tego roku Kijowskie Narodowościowo-Kulturalne Stowarzyszenie Polaków „ZGODA” już tradycyjnie zorganizowało koncert pt. „Muzyczno-poetycki portret Chopina” z okazji 215. rocznicy urodzin wybitnego polskiego kompozytora Fryderyka Chopina. Wydarzenie to odbyło się w gościnnych progach Domu Naukowców w Kijowie, a jego cel był prosty, acz szlachetny – uczczenie życia i twórczości jednego z największych muzyków w historii.

Na scenie pojawili się zasłużeni artyści Ukrainy i Polski, laureaci międzynarodowych konkursów, a także artyści rozpoczynający karierę twórczą.

Niezapomniane wykonania dzieł muzycznych Chopina stworzyły wyjątkową atmosferę, a publiczność miała okazję usłyszeć nie tylko najpiękniejsze kompozycje na fortepian i wiolonczelę oraz wokalne, ale także interpretacje poetyckie inspirowane twórczością Chopina.

Otwierające koncert wykonanie utworu Borysa Latoszyńskiego „Melodia” zostało poświęcone Bohaterom Ukrainy, którzy bronią naszego kraju przed agresorem i dzięki którym ten koncert jest możliwy.

W ciągu wieczoru wykonano wiele znanych utworów Chopina, takich jak: etiudy, preludia, mazurki i walce. Artystów, którzy zaszczylicili scenę swoimi występami, cechowała niezwykła precyzja i wrażliwość, co sprawiło, że publiczność mogła w pełni oddać się magii muzyki. Wykonania te były zarówno hołdem dla Chopina, jak i dowodem na to, że jego muzyka wciąż żyje i inspirowane kolejne pokolenia.

Nie tylko muzyka była na pierwszym planie tego wieczoru. Artyści literaccy recytowali utwory nawiązujące do życia

i dzieł Chopina. Piękne wiersze, dedykowane Chopinowi przez poetów z różnych krajów i epok, pięknie komplementowały muzykę, tworząc niepowtarzalną atmosferę pełną emocji i głębokich refleksji.

Koncert „Muzyczno-poetycki portret Chopina” stał się wydarzeniem, które z pewnością zapisze się w pamięci jego uczestników. Był to nie tylko hołd dla wielkiego kompozytora, ale także dowód na to, że kultura i sztuka mają moc łączenia ludzi ponad granicami. Jak powiedział słynny pianista Artur Rubinstein „Chopin panuje wszędzie!”.

To wspaniałe wydarzenie pokazuje, jak ważne jest pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego i promowanie go wśród różnych narodów. Wspólne obchody 215. rocznicy urodzin Fryderyka

Chopina były doskonałą okazją do zacieśnienia więzi między Polską a Ukrainą, a także do ukazania piękna i uniwersalizmu muzyki oraz poezji.

Prezes Związku Polaków Ukrainy pani Lesia Jermak skierowała ciepłe słowa wdzięczności i wręczyła List Gratulacyjny organizatorce, inspiratorce i głównej wykonawczyni tego koncertu, Pani Helenie Arendarewskiej. I po oklaskach dla pani Heleny, która kilka dni wcześniej obchodziła własny jubileusz, zabrzmiało tradycyjne „Sto lat!”.

Uczestników koncertu powitał przedstawiciel Ambasady RP w Kijowie, która była głównym sponsorem tego wydarzenia, wicekonsul pan Tomasz Sipowski. Wsparcie finansowe pozwoliło na zrealizowanie tego wyjątkowego przedsięwzięcia, a także

na promowanie polskiej kultury i muzyki wśród ukraińskiej publiczności.

Po dzisiejszych gromkich brawach jeszcze raz pragniemy wyrazić uznanie i wdzięczność uczestnikom koncertu.

W koncercie wystąpili:

- Zasłużona dla Kultury Polskiej, laureatka międzynarodowych konkursów Helena Arendarewska (fortepian),
- Solista Filharmonii Narodowej Ukrainy, laureat międzynarodowych konkursów Leonid Gerzhan (wiolonczela),
- Laureatka międzynarodowych konkursów Tetiana Shafran (fortepian),
- Uczennica Kijowskiej szkoły muzycznej nr 38 Ludmiła Aszychmina (wokal),
- Zasłużony Artysta Ukrainy Borys Łoboda (recytacja),
- Aktorka teatru amatorskiego ZGODA Wanda Pawłowa (recytacja),
- Aktorka teatru amatorskiego „ZGODA” Waleria Mazurenko (recytacja).

Mamy nadzieję, że zgodnie z tradycją zobaczymy się 1 marca przyszłego roku, aby uczcić urodzin wielkiego Fryderyka Chopina.

Waleria MAZURENKO,
kierownik Sektora
Informacyjnego
KNKSP ZGODA



Święto

TŁUSTY CZWARTEK – TRADYCJA ŁĄCZY!

Korzenie tego święta sięgają jeszcze czasów pogańskich, kiedy to obchodzono nadejście wiosny, uczując i zjadając się tłustymi potrawami. Pierwotnie pączki nie były słodkie – wypiekano je z ciasta chlebowego i nadziewano słoniną lub boczkiem. Dopiero w XVI wieku zaczęto przyszywać je w wersji słodkiej, co do dziś jest symbolem tego dnia.

Tłusty Czwartek stanowi również początek ostatniego tygodnia karnawału, który prowadzi do Wielkiego Postu. To tradycja, która łączy pokolenia i przypomina o radości płynącej z dzielenia się jedzeniem i wspólnym świętowaniem.

W tym roku wiele polskich organizacji zrzeszonych w Związku Polaków Ukrainy uczciło Tłusty Czwartek na swój własny, unikalny sposób. Każda wspólnota, niezależnie od miejsca, w którym się znajduje, z wielkim zaangażowaniem popularyzowała to święto wśród swoich członków, pielęgnując polskie tradycje i kulturę.

Obchody miały miejsce w licznych miastach, takich jak: Borysław, Chmielnicki,

Tłusty Czwartek to jedno z najstarszych i najbardziej radosnych świąt w polskim kalendarzu. Historia tego święta sięga jeszcze czasów przedchrześcijańskich, kiedy to żegnano zimę i witano nadchodzącą wiosnę obfitymi ucztami. W Polsce obchodzony jest w ostatni czwartek przed Wielkim Postem i stanowi doskonałą okazję do wspólnego świętowania.



To wyjątkowe spotkanie zgromadziło członków różnych pokoleń – od najmłodszych po seniorów

Chmielnicki, Kamieniec Podolski, Równe, Odessa, Nieżyn, Żytomierz, Zaporozże, oraz, oczywiście, Kijów. Każda organizacja dostosowała formułę wydarzenia do swoich możliwości i potrzeb, jednak wszędzie panowała radosna atmosfera, a głównym bohaterem dnia był pączek! Huczne obchody odbyły się w biurze Związku Polaków

Ukrainy w Kijowie. Było to spotkanie pełne śpiewu, rozmów i wspólnej radości, gdzie tradycja połączyła pokolenia – seniorzy, dorośli i najmłodsi zasiedli razem przy stole, celebrując ten szczególny dzień.

To wyjątkowe spotkanie zgromadziło członków różnych pokoleń – od najmłodszych po seniorów, którzy wspólnie cele-

browali ten słodki dzień w atmosferze pełnej radości i wzajemnej życzliwości. Na stole królowały tradycyjne polskie pączki, chrusty oraz inne domowe wypieki przygotowane przez uczestników. Spotkanie było nie tylko okazją do degustacji pysznych słodkości, ale także do wspólnego śpiewania znanych polskich piosenek, które przywoływały

wspomnienia i budowały poczucie wspólnoty. Nie zabrakło również krótkiej prelekcji na temat historii i znaczenia Tłustego Czwartku, co pozwoliło zgromadzonym jeszcze bardziej docenić tę piękną polską tradycję. Atmosfera była pełna ciepła i integracji, a uczestnicy z uśmiechem na twarzach dzielili się opowieściami i anegdotalami związanymi z obchodami tego święta w ich rodzinnych domach. Wspólne świętowanie pokazało, jak ważne są takie inicjatywy w czasach trudnych – pozwalają chociaż na chwilę oderwać się od codziennych trosk i zanurzyć w kulturze, która nas łączy.

Zachęcamy wszystkie polskie organizacje i wspólnoty do organizowania podobnych inicjatyw, które jednoczą Polaków w Ukrainie. W tych trudnych czasach wojny każda chwila radości i wspólnego świętowania ma ogromne znaczenie, a pielęgnowanie polskich tradycji jest nie tylko wyrazem tożsamości, ale także misją, która pozwala nam przetrwać i być silniejszymi. Niech Tłusty Czwartek zawsze będzie symbolem radości, jedności i nadziei!

Lesia JERMAK,
prezes ZPU

Wieczór poświęcony polskim tradycjom i kulturze odbył się 2 marca w Domu Polskim w Kijowie, działającym przy FOPnaU. Jedną z pięknych tradycji tego wydarzenia stały się coroczne obchody Tłustego Czwartku. W trakcie wieczoru nie zabrakło serdecznej atmosfery, dobrej muzyki, śpiewu, zabaw oraz – oczywiście – mnóstwa pysznych pączków.

Uroczystość zaszczylił swoją obecnością wicekonsul Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Kijowie, pan Tomasz Sipowski. Oficjalnego otwarcia dokonała dyrektor Domu Polskiego w Kijowie, pani Maria Siwko, która serdecznie przywitała zgromadzonych i podkreśliła, jak ważne



Utwory klasyczne wykonuje Ludowa Artystka Ukrainy, solistka Narodowej Opery Ukrainy Irena Dać

SPOTKANIE Z POLSKIMI TRADYCJAMI



jest kultywowanie i promowanie polskich tradycji oraz kultury, zwłaszcza wśród młodego pokolenia.

Pierwszą częścią wieczoru był klasyczny koncert pod tytułem „Chopin, wieczny i niepowtarzalny”, w którym wystąpili: Ludowa Artystka Ukrainy, solistka Narodowej Opery Ukrainy, profesor Katedry Muzycznej Reżyserii Irena Dać oraz tenor, magister Narodowej Muzycznej Akademii Ukrainy Eugeniusz Demichow. Ich występ zachwycił publiczność profesjonalizmem, wrażliwością artystyczną oraz ogromnym zaangażowaniem. Owacje były najlepszym dowodem na to,

jak wielkie wrażenie wywarli na zgromadzonych.

Dom Polski w Kijowie od lat współpracuje z Kijowską Miejską Akademią Muzyczną im. R.M. Gliera. Studenci tej uczelni, uczący się języka polskiego w Domu Polskim, za-



Oficjalnego otwarcia imprezy dokonała dyrektor Domu Polskiego w Kijowie Maria Siwko

prezentowali swoje niezwykle umiejętności wokalne i instrumentalne, wykonując utwory klasyczne.

Niezwykle wzruszającą częścią wieczoru był występ dzieci. Najmłodsi uczestnicy recytowali wiersze, grali na pianinie, śpiewali oraz prezentowali swoje rysunki, które przedstawiały polskie tradycje.

Publiczność zachwycił także występ kierownik zespołu „Wszystko w porządku”, pani Swietłany Bachmietowej – członkini Zarządu Polskiego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia „Rodzina” w Browarach. Wykonała ona znane i lubiane polskie pieśni ludowe, które wprowadziły zgromadzonych w nostalgicz-

ny, a jednocześnie radosny nastrój. Po części muzycznej nadszedł czas na podróż w świat tradycji.

Goście mieli okazję wziąć udział w prezentacji poświęconej historii i zwyczajom związanym z Tłustym Czwartkiem. Opowiedziano, jak obchodzone jest to święto w różnych regionach Polski, a także przypomniano ludowe przysłowia i mądrości związane z tym dniem.

Nie zabrakło zabawnych losowań powieżeń, które dostarczyły uczestnikom wielu radości. Szczególnie interesującym momentem stało się dzielenie się wspomnieniami – uczestnicy opowiadali, jak w ich rodzinnych domach obchodzono Tłusty Czwartek, jakie smakołyki pojawiały się na stołach i czy istniały wyjątkowe, rodzinne zwyczaje związane z tym świętem.

Finałowym akcentem wieczoru było wspólne wykonanie pieśni „Hej, sokoły”, które zjednoczyło wszystkich uczestników i dostarczyło niezapomnianych emocji. Po muzycznej części nadszedł czas na degustację pączków oraz innych smakołyków, które specjalnie na tę okazję przygotowano.

Andżelika PŁAKSINA
(Zdjęcia autora)

W trzecią rocznicę inwazji rosyjskiej na Ukrainę

Spotkanie w Domu Polonii w Pułtusku

Pułtusk i Dom Polonii odwiedzałem wielokrotnie. Ostatni raz byłem tam w końcu lutego br., w przeddzień trzeciej rocznicy inwazji rosyjskiej na Ukrainę. Umówiłem się na spotkanie z Antonim Stefanowiczem, wieloletnim prezesem Związku Polaków na Ukrainie.

„... jestem tu nieprzerwanie od 14 marca 2022 – opowiadał mi prezes Stefanowicz. – Byłem tylko raz w Kijowie, w październiku 2022 roku. Obecnie nie mam tam już nikogo z rodziny. Boję się tam jechać, bo mam swoje lata i nie czuję się zbyt dobrze. Gdyby więc tam coś złego mi się stało... nie uniknąłbym problemów i ewentualnych kłopotów...”

Takich jak on zasłużonych działaczy organizacji polskich na Ukrainie jest aktualnie w Domu Polonii prawie 60. Jest on bowiem domem dla wszystkich Polaków z całego świata. Aktualnie przebywa tam, obok wspomnianych Polaków z Ukrainy, również 80 repatriantów z Kazachstanu. Są oni w Pułtusku w ramach umowy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. Od roku 2017 prowadzony jest tam ośrodek adaptacyjny dla repatriantów. Pobyt adaptacyjny trwa tam od 3 do 6 miesięcy.

Drugą grupę Gości Domu Polonii w Pułtusku stanowią uchodźcy z Ukrainy. To są w większości działacze organizacji polskich. Są tam m.in., obok wspomnianego wcześniej Antoniego Stefanowicza, prezesi innych mniejszych organizacji polskich z: Charkowa, Mariupola, Żytomierza czy Zaporozża i wielu, wielu innych miejscowości i ośrodków. Niestety w wielu ich dawnych domach w Ukrainie mieszkają już dziś Rosjanie. Tak jest np. w Mariupolu.

Gości z Ukrainy wspiera państwo polskie poprzez finansowanie ich pobytu. Jest to także obowiązek moralny Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, które jest właścicielem Domu Polonii w Pułtusku. Ta pomoc jest dziś szczególnie potrzebna i nieodzowna, choć koszty utrzymania ciągle rosną. Utrzymanie gości w Domu Polonii w Pułtusku – trzy posiłki i noclegi – kosztuje dziś 70 zł brutto za osobodzień. Kwotę tę opłaca wojewoda mazowiecki. Płacą też sami beneficjenci. I tak dorosła osoba wpłaca około 1600 zł miesięcznie. Płaci się również za każde swoje dziecko 500 zł miesięcznie. Zwolnieni z opłat są natomiast emeryci oraz inwalidzi. Im pomoc jest stuprocentowa.

Pułtusk uzyskał prawa miejskie w 1257. To prawie 20 tys. miasto położone jest w województwie mazowieckim, na skraju Puszczy Białej, w Dolinie Dolnej Narwi. Pułtusk to także miasto biskupów płockich. Ich rezydencja mieściła się w tamtejszym zamku od XIV wieku. Dziś zamek ten jest własnością Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” i wraz z przyległymi terenami stał się Domem Polonii.

W utrzymaniu Domu Polonii w Pułtusku pomagają także dobrzy ludzie. Jest to pomoc rzeczowa – np. proszek do prania czy żywność pełnowartościowa otrzymywana od jej producentów. Goście z Ukrainy to ludzie od dawna pracujący na rzecz naszej polskiej diaspory. Dlatego ci nasi rodacy jak najbardziej zasługują na każdą pomoc w trudnych dla nich chwilach, kiedy rosyjskie rakiety i drony nadal przelatują każdego dnia nad ich ukraińskimi domami. Warto jeszcze pamiętać o tym, że Rosjanie przed wybuchem wojny z Ukrainą mieli przygotowane listy proskrypcyjne. Były na nich nazwiska naszych rodaków i działaczy do likwidacji. Szczególnie dotyczyło to ludzi, którzy pełnili różne społeczne funkcje. O istnieniu tych list proskrypcyjnych wiemy na



Wieloletni prezes Związku Polaków na Ukrainie inż. Antoni Stefanowicz

100% z różnych źródeł. Mamy więc obowiązek, jako Polska – jako Macierz, wspierać i pomagać im wszystkim.

Dzięki Antoniemu poznałem w Pułtusku państwa Gołybardów – Eugeniusza i jego żonę Irenę. Pan Eugeniusz to znany na Ukrainie i w tamtejszym środowisku polskim dziennikarz, ekonomista oraz konstruktor maszyn przemysłowych. „Zajmowałem się wcześniej, przez lata, popularyzacją polskiej kultury i sztuki, polityką na rzecz polsko-ukraińskiego zbliżenia i pojednania – opowiadał. – W okresie tych lat, do dnia obecnego, ukazało się ponad 2 tys. moich artykułów. W wielu z nich wprowadzałem wątek polski. Wśród materiałów poświęconych Polsce i Polonii ukazały się m.in.: publikacje publicystyczne, kulturalno-oświatowe, reporta-



Dom Polonii w Pułtusku (fot. Leszek Wątróbski)

że, artykuły analityczne, problemy życia Polonii na Ukrainie, inne na rzecz wzajemnego zbliżenia i pojednania Polaków i Ukraińców, Polski i Ukrainy, a zwłaszcza w celu wykorzystania przez Ukrainę wielkiego doświadczenia Polski w sprawie transformacji społeczno-gospodarczych oraz wejścia do NATO i UE. W dniu agresji rosyjskiej na Ukrainę byłem na granicy Polski z Niemcami i Czechami.

W Pułtusku jesteśmy z żoną od pół roku. Dostaliśmy tu pokój i czujemy się jak w sanatorium. Dbają o nas i nasze zdrowie”.

Kiedy zapytałem pana Eugeniusza, ile jeszcze będzie trwała wojna, to usłyszałem że:

„... nie brakuje chętnych, aby odpowiedzieć na to pytanie, ale większość ekspertów unika dokładnego zaznaczenia terminów, wykorzystując raczej emocje zamiast argumentów. Dzisiejsza wojna miała się zacząć 2014 roku, pisałem o niej siedem lat wcześniej w artykule pt. „W jakim kierunku kołysze się wahadło” na łamach „Українське Слово”. Opublikowałem wówczas wyraźne ostrzeżenie o zbliżającej się rosyjskiej agresji na Ukrainę i wskazałem datę rozpoczęcia wojny na rok 2015 lub 2014.



Pani Irena Gołybard, obok jej mąż Eugeniusz i dalej Antoni Stefanowicz oraz Michał Kisiel – dyrektor Domu Polonii w Pułtusku

W owej publikacji, zaznaczyłem również, że szczyty agresji Rosji powtarzają się periodycznie co każde 83 (84) lata. Tak było, kiedy Rosja zagarnawszy ogromne tereny Chin na Północnym Wschodzie zaznaczyła ten fakt Umową Nierczyńską (1689 roku). I po następnych 83 latach Rosja dokonała pierwszego rozbioru Polski, a po kolejnych 83 latach rozpoczęła Wojnę Krymską (lata 1853-1855). Po następnych 83(84) latach, przy wsparciu Rzeszy Hitlera, imperialistyczna Rosja Stalina rozpoczęła II wojnę światową, okupując połowę terenu Polski(1939). Uplłynęło kolejne 83 lata i Rosja Putina wszczęła obecną Bandycką Wojnę (2022 r.), mając na celu likwidację niezależnego państwa ukraińskiego. Ta wojna trwa już dziesiąty rok i końca jej nie widać. Można natomiast zaobserwować pewne tendencje w toku wydarzeń, w zachowaniu agresora i w dynamice reagowania świata na faktografię wojny.

Po pierwsze, Rosja zaczynała wojnę powoli, bez pośpiechu, „pełznąca”, zbliżając się do Krymu niby wąż, żeby nie spłoszyć zagrożonego w wątpliwościach kierownictwa Ukrainy, w którym wówczas nie brakowało proro-

syjskich zdrajców. Krym został podbity przez jakichś nieznanych „zielonych ludzików”. Rosjanie uznali to za możliwość stopniowego rozpalania wojny w formie hybrydowej – niby wojna, niby nie, włącznie z bestialskim zabójstwem setek żołnierzy ukraińskich w „uzgodnionym korytarzu humanitarnym” z oblężonego Iłowajkska w sierpniu 2014. Hybrydowo-leniwy rodzaj wojny, trwał prawie do końca 2021 roku. Upodobniony został do chronicznej choroby, z lokalnymi zaostrzeniami – od czasu do czasu. Jednocześnie w środowisku ekspertów trwały jałowe debaty: Czy Rosja pójdzie na Ukrainę na całego? A tymczasem Rosja stymulowała kolaborację, aktywizowała agenturę, wzmocniła anty ukraińską pro-



Eugeniusz Gołybard, dziennikarz, publicysta i konstruktor maszyn przemysłowych

pagandę na poziomie krajowym i międzynarodowym, przygotowując do natarcia 150-tysięczne wojsko.

Kierownictwo Rosji uważało, że osiem lat ma wystarczyć dla przyzwyczajenia się nie tylko Ukraińców, ale i całego świata, do myśli o niezdolności Narodu Ukraińskiego do obrony własnej niezależności. Więc i tym razem, na Kremlu nikt nie spieszy się, aby zakończyć wojnę, lecz rozciągają tam gumę hybrydowego kłamstwa na kilka następnych lat, ponieważ uważają, że 37 mln Ukraińców przeciwko 140 mln Rosjan w dłuższej perspektywie nie ma szans. Dlatego właśnie Rosjanie przedłużać będą tę wojnę”.

Przeprowadziłem dłuższą rozmowę z panem Eugeniuszem Gołybardem. Będzie więc i wywiad, ale to może jeszcze trochę potrwać. W Pułtusku rozmawiałem też z dyrektorem Domu Polonii Michałem Kisiel. W lipcu 2025 roku będzie on obchodził 36 rocznicę kierowania tą bardzo zasłużoną placówką polonijną.

Leszek WĄTRÓBSKI

RYSOWNICY POLSCY



KK 2025

MITOLOGIZMY

Pod Egidą - wg mitologii greckiej, tarcza Zeusa wykuła przez Hefajstosa (wg innej wersji, zrobiona ze skóry kozy Amaltei). Była ona atrybutem boga nieba i piorunów. Dała (jeszcze wtedy młodemu) Zeusowi zwycięstwo nad złym ojcem Kronosem, który wcześniej pożarł jego rodzeństwo.

We współczesnym języku funkcjonuje oznacza pod opieką, przewodnictwem, auspicjami, patronatem, osłoną, puklerzem.

LASY W POLSCE

Lasy w Polsce zajmują 29,2 proc. terytorium kraju – rosną na obszarze 9,1 mln ha. Tuż po drugiej wojnie światowej zajmowały 21 proc. powierzchni Polski. Od tego czasu trwa nieustające zalesianie, które przynosi wyraźne efekty. Leśnicy chcą, by do 2020 roku lasy zajmowały 30 proc. powierzchni kraju, a w 2050 – 33 proc. Już teraz powierzchnia lasów stawia Polskę wśród bardziej zalesionych krajów UE. Oczywiście wciąż nie można Polski równać ze Szwecją, Finlandią i Słowenią, gdzie aż 60 proc. terytorium zajmują lasy. Jednak wyraźnie wyprzedza ona wiele krajów takich jak Wielka Brytania czy Holandia, w których zalesienie sięga zaledwie 11 proc.



Dwie dziewczyny stoją przed kinem. Jedna mówi:

- Nie wpuszczą nas na ten film od 18 lat.
- Nie szkodzi, i tak bym nie poszła - nie mam z kim zostawić dziecka.

- **Panie doktorze, straciłem pamięć.**

- **Dawno?**

- **14 marca zeszłego roku o siódmej trzydzieści dwie.**

Proces sądowy.

- Jest pan oskarżony o to, że uderzył pan poszkodowanego dwa razy w twarz. Oskarżony, chce pan coś dodać?

- Nie, Wysoki Sądzie, myślę, że mu to wystarczy.

Przychodzi blondynka do biblioteki i mówi:

- Poproszę jakąś książkę.

- Z polskich powieści mamy „W pustyni i w puszczy”.

- Dobrze, poproszę

„W puszczy”.

Kontrola drogowa.

Policjant zatrzymuje samochód i mówi do kierowcy:

- Tutaj jest ograniczenie prędkości do 40 kilometrów na godzinę, a pan jechał 80 na godzinę. Ciekawe, gdzie się pan tak spieszy?

- Sto złotych panu przywieźć...

Akrobata w cyrku berlińskim wznosi istną wieżę ze stolików i krzeseł, na wierzchołku której stawia butelkę z wetkniętą w nią miotłą, po czym balansuje na miotle i gra na skrzypcach.

Baruch trąca żonę i szepce jej do ucha:

- Paganini, to on nie jest!...

Podczas pierwszego widzenia w więzieniu żona mówi do męża:

- W ciągu tych kilku miesięcy musisz się trochę opalić.

- Dlaczego?

- Wszystkim znajomym powiedziałam, że pojechałaś na wyprawę do Afryki.

Polski - językiem 45 milionów

Naukowcy szacują, że w historii ludzkości istniało około 13 tysięcy języków. Jednak wraz z upływem wieków niektóre z nich zaniknęły. Obecnie na świecie używa się od 6. do 7. tysięcy. Dokładne ustalenie ich liczby utrudnia brak zgody wśród językoznawców, co do klasyfikacji niektórych języków jako odrębnych.

Przeważająca część języków świata pozostaje w formie bezpiśmiennej. Według Wikipedii, najwięcej ludzi - ponad miliard 700 milionów - posługuje się językiem angielskim. Drugie miejsce zajmuje chiński, którego obecnie używa około miliard 400 milionów ludzi.

W pierwszej dziesiątce znalazły się również: hindi, arabski, hiszpański, francuski, portugalski, bengalski i japoński. Szacuje się, że polski jest językiem ojczystym około 45 milionów ludzi. W różnym stopniu zna go niemal 50 milionów ludzi na świecie.

ALTERNATYWA - CO TO JEST?

Do rabina przychodzi Rosenduft:

- Rebe, powiedz mi, ty wszystko wiesz, ja znalazłem w gojowskiej gazecie takie trudne słowo: alternatywa. Co to ma być?

Rebe głaszcze się po brodzie.

- Wyobraź sobie Chaim, że masz dwa jajka, z tych jajek wykluwa ci się kogucik i kurka. Po pewnym czasie, kurka znosi następne dwa jajka, z których znowu wykluwa się kogucik i kurka. I tak po roku, masz już całe podwórko kurek i kogucików. No i wtedy przychodzi wielka powódź i zalewa ci całe gospodarstwo.

- No dobrze, rebe, ale gdzie ta alternatywa?

- Kaczki...

PAROWOZY WYGINĘŁY...



Polska jako jeden z ostatnich krajów w Europie wycofała z planowej eksploatacji parowozów (rok 1992). Dzięki temu, już pod koniec lat 70-tych całe rzesze turystów i fanów kolei ściągają do Polski, by zobaczyć w planowym ruchu liczne wówczas parowozów. Ostatni parowóz został wycofany (ze stałej eksploatacji) w 2014 roku - na Dolnym Śląsku.



Zespół redakcyjny:

Andżelika Płaksina – redaktor naczelny,
Rościław Raczyński – z-ca red. nac.,
Eugeniusz Gołybard – redaktor,
Stanisław Szewczenko – redaktor,
Leszek Wątróbski – korespondent,
Lesia Jermak – korespondent,
Władysław Nehrebecki – korespondent,
Anatol Zborowski – korespondent,
Mikołaj Wrona – menedżer.

Numer przygotowało Kolegium Redakcyjne
reprezentujące organizacje Polaków Ukrainy.